



XPort ma instrumentalne wejście jack 1/4" i dwa wyjścia 1/8" do słuchawek lub aktywnych monitorów. Najważniejszym slotem jest USB, którym łączymy interface z komputerem.

Jednostka jest zasilana za pomocą przewodu USB – odpada kolejna niedogodność wymiany baterii lub dbania o zasilacz.

Wrzaz ze wzrostem popularności domowego nagrywania i ogólnej dostępności narzędzi do tego celu, producenci sprzętu idą zgodnie z tym nurtem i dostarczają nam coraz to nowych zabawek. Peavey Xport to mały interface audio, czyli urządzenie zamieniające sygnał audio z gitary na przekaz cyfrowy, który możemy już zapisywać i edytować w różnych komputerowych sekwencjach.

Autor: Maciek Warda

# Peavey XPort

**Jeden z najmniejszych i najprostszych interfejsów audio służących do konwertowania sygnału z gitary i przekazywania go do komputera. Niezbędny do szybkiej rejestracji pomysłów i szkiców utworów.**

Cena:  
**199 PLN**

Strona dystrybutora:  
[www.lauda-audio.pl](http://www.lauda-audio.pl)



Strona producenta:  
[www.peavey.com](http://www.peavey.com)

Peavey współpracuje z każdym tego typu oprogramowaniem, ma instrumentalne wejście jack 1/4" i dwa wyjścia 1/8" do słuchawek lub aktywnych monitorów. Najważniejszym jednak slotem jest USB, którym łączymy interface z komputerem. W zestawie otrzymujemy również stosowny przewód, byśmy nie musieli szukać później odpowiedniego w sklepach.

Na boku urządzenia znajduje się ukryta regulacja głośności sygnału wejściowego w zależności od tego, czy gramy na gitarach z aktywnymi pickupami, czy nie. Wrzaz z XPortem otrzymujemy płytę CD zawierającą odpowiednie sterowniki (ich instalacja jest banalnie prosta), a dołączona instrukcja pozwoli nam ustawić takie parametry pracy, by zminimalizować latencję i tzw. dropy. Na płycie znajdziemy także programy ReValver HPse (modeling software, który doskonale emuluje lampowe brzmienie) oraz Reaper DAW (zaawansowany software rejestrująco-edytujący, pracujący zarówno pod Windowsem, jak i iOS-em) umożliwiające rejestrowanie, edycję i archiwizowanie naszych muzycznych dokonań.

Tak w zasadzie to niczego więcej nam nie potrzeba, oprócz oczywiście jakiegoś dobrego wiosła. W dziesięć minut możemy wszystko zainstalować i rejestrować pierwsze riffy.

Do urządzeń typu iPad czy iPhone będziemy musieli doposażyć się w inny kabel (z innymi końcówkami), ale już z laptopem czy komputerem Mac XPort będzie działał od razu, zwłaszcza że jednostka jest zasilana za pomocą przewodu USB – odpada kolejna niedogodność wymiany baterii lub dbania o zasilacz.

## PODSUMOWANIE

Jeśli zależy nam tylko na nagrywaniu pojedynczych instrumentów, w szczególności gitar elektrycznych i basowych, jest to urządzenie idealne. Lekkie, niewielkie, przenośne (choćby w kieszeni spodni) i proste w obsłudze.